



tekst
AGNIESZKA KOCZTUR

redaktor wydania

Jesteśmy na grunwaldzkim szlaku. Po 600 latach zwycięstwo króla Jagiełły, Witolda i ich wojsk staje się, również w sensie dosłownym, lekcją do naśladowania. Tak stało się w Czerwińsku, gdzie w ostatnich dniach czerwca powtórzono wydarzenia z dalekiej przeszłości. To było święto historii, ale nie zapomniano również o modlitwie za ojczyznę, którą poprowadził bp Piotr Libera. O czerwińskich obchodach piszemy na str. IV i V. Dziś do Niepokalanowa wchodzi piesza pielgrzymka naszej diecezji w intencji trzeźwości narodu. Szczególnie w tym roku staje się ona prośbą do Boga o zwycięstwo nad nałogami i naszymi narodowymi wadami.

krótko

Zapisy na pielgrzymkę

DIECEZJA. Rozpoczęły się przygotowania i zapisy do 29. Pieszej Pielgrzymki z Płocka na Jasną Górę. Od 6 do 14 sierpnia pielgrzymi będą wędrowali pod hasłem „Ku wspólnocie świadków...”. Już trwają zapisy pielgrzymów w parafiach, natomiast od 2 sierpnia zostanie uruchomione specjalne „Biuro Pielgrzymkowe” w Centrum Psychologiczno-Pastoralnym METANOIA przy Kobyleńskiego 21a w Płocku. Więcej informacji na www.pielgrzymka.com.



Ważne dni u sióstr pasjonistek

Nie marnować pereł

Siostry dokonały ważnych wyborów i rozmawiały o przyszłości swego zgromadzenia, które istnieje niemal od 100 lat.

W Płocku odbyła się 15. Kapituła Generalna Zgromadzenia Męki Pana Naszego Jezusa Chrystusa, czyli sióstr pasjonistek. Wybrano przełożoną generalną zgromadzenia i nowy, czteroosobowy zarząd, który będzie kierował wspólnotą przez kolejnych sześć lat. – W tak ważnych momentach wracamy do Płocka, choć nasz dom generalny znajduje się w Warszawie. Tu powstało nasze zgromadzenie i tu jest grób naszej założycielki, dziś kandydatki na ołtarze. Kapituła, czyli ważne spotkanie sióstr całego zgromadzenia, jest po to, aby wrócić do źródeł, aby zobaczyć, czy to, co teraz robimy i jak żyjemy, jest wierne naszemu charyzmatowi: duchowi wynagrodzenia i ekspiacji – mówi przełożona generalna, s. Anita Popielewska.

– A charyzmat pasjonistek jest najpiękniejszy z możliwych – dodaje s. Ernesta Zielińska, wybrana właśnie na sekretarkę generalną zgromadzenia, która przez ostatnich 18 lat pracowała w Wydziale Katechetycznym Kurii Diecezjalnej Płockiej. – Czy może być coś cenniejszego i piękniejszego od oddania życia drugiemu człowiekowi? Tę prawdę najpełniej wyraża tajemnica Męki Pańskiej. Przecież Jezus cierpiał i oddał życie z miłości, a „miłość Chrystusa przynagla nas”, jak mówi św. Paweł. Właśnie te jego słowa stały się zawołaniem naszego zgromadzenia – wyjaśnia.

W kapitule wzięło udział 26 delegatów z Polski i z zagranicy. Siostry rozmawiały o swojej dotychczasowej pracy, która skupia się przede wszystkim na katechezie i działalności charytatywnej. – Musimy iść w głąb, bo tam czeka człowiek ze swoimi prawdziwymi problemami. Dlatego chodzi o coś więcej niż zwykłą katechezę, o coś więcej niż doraźna pomoc potrzebującemu. Odwiedzamy chorych w szpitalach i przypominamy im, aby nie marnowali swojego cierpienia. Czymś piękniejszym, bardziej

ludzkim i chrześcijańskim jest ofiarowanie tego, co się przeżywa, Bogu. To zbieranie duchowych pereł, aby ofiarować je Jezusowi Ukrzyżowanemu – mówi siostry Agnes, Krystyna, Ernesta i Ismena, które zostały wybrane do zarządu – rady generalnej zgromadzenia. Siostry rozmawiały również o problemie nowych powołań i sposobach skutecznego mówienia ludziom, zwłaszcza młodym, o ich zakonnym charyzmacie.

Zgromadzenie sióstr pasjonistek istnieje od 92 lat i liczy obecnie ponad 200 sióstr, które pracują w Polsce, Kanadzie, Kamerunie, Włoszech, Białorusi i Niemczech. 13 lipca minie rocznica, gdy Stolica Apostolska wydała pozwolenie na powstanie nowej wspólnoty zakonnej. Obradująca w Płocku kapituła przygotowuje program nowenny obchodów 100-lecia powstania zgromadzenia.

Ks. Włodzimierz Piętko

Pasjonistki ze wszystkich domów zakonnych wybrały swoje delegatki na spotkanie Kapituły Generalnej. Spośród nich została wybrana przełożona generalna i czteroosobowy zarząd



Stypendyści „Dzieła Nowego Tysiąclecia”, odwiedzając Muzeum Diecezjalne w Płocku, łączą swoją formację intelektualną z wiarą i kulturą, jak uczył Jan Paweł II

Fundacja pomaga im w rozwoju, a spotkania dają możliwość, aby wzajemnie się poznawać i wymieniać doświadczeniami – mówi ks. Rafał Bednarczyk z Wydziału Katechetycznego kurii diecezjalnej. Przyznaje, że wydarzenie służy także pogłębieniu ich formacji duchowej, aby pobudzić osobistą wiarę i modlitwę. – Dlatego w ramach spotkania byliśmy także w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Płocku. Tam była okazja do modlitwy i do sakramentu pokuty – wyjaśnia. **ak**

W zamku i w kościele

PŁOCK. Po raz kolejny spotkali się stypendyści Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” z diecezji płockiej. Na trzy dni przyjechali do Płocka, ale odwiedzili też wiele ważnych miejsc w pobliżu diecezji. Jak co roku, wydarzenie miało charakter integracyjno-formacyjny. W programie znalazło się m.in.

zwiedzanie Zamku Królewskiego i Muzeum ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie oraz spotkanie z bp. Piotrem Libera. W grupie liczącej 30 stypendystów byli studenci, licealiści i gimnazjaliści. – To młodzież z niezamożnych rodzin, która ma w sobie duży potencjał, talenty i wysokie osiągnięcia w nauce.

Pielgrzymka z ostatnim dzwonkiem

CZERWIŃSK. W ostatnich dniach czerwca wyruszyła z Warszawy, prowadzona przez salezjanów, pielgrzymka do sanktuarium Matki Bożej Pani Mazowska w Czerwińsku nad Wisłą. – Miała ona charakter dziękczynny za ukończony właśnie rok akademicki – mówi salezjanin ks. Łukasz Owsianko, który pięćokrotnie brał w niej udział. – Była to również pielgrzymka różańcowa, która przez 3 dni zmierzała do Sanktuarium Matki Bożej Pani Czerwińskiej – dodaje. Dwudniowa wędrówka z różańcem rozwija się już od 7 lat i wychodzi zawsze w dzień



Małżeństwo Markowskich z Warszawy regularnie bierze udział w pielgrzymce

zakończenia roku szkolnego. – Ma bardzo radosny, wakacyjny charakter, bo jest skierowana do wszystkich młodych duchem, choć zdarza się,

że idą też osoby starsze. Dodatkowo powstała idea, żeby w tym czasie szły pielgrzymki z różnych części diecezji płockiej i archidiecezji warszawskiej, na razie ta ostatnia jest najstabilniejsza i najsilniejsza – wyjaśnia ks. Łukasz Owsianko. **ak**

Ratują od 100 lat

STAROŻREBY. Mszą św., poświęceniem nowego sztandaru, uhonorowaniem zasłużonych dla OSP i piknikiem uczczono 27 czerwca 100-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Starożrebach. Mszy św. przewodniczył delegat biskupa płockiego, ks. infułat Wojciech Góralski, a homilię wygłosił kapelan straży pożarnej w powiecie płockim ks. Roman Bagiński. – Tyle dobrego stało się udziałem mieszkańców naszej miejscowości, dzięki ofiarnej, stoletniej służbie naszych strażaków. Za to chcemy dziś szczególnie dziękować Bogu. Co jest najważniejsze w waszej pracy? Wydawałoby się, że sprzęt, taktyka, lokalizacja,

szkolenia. Z pewnością w dużej mierze tak. Ale najważniejszy jest człowiek – strażak, który dzięki

głębokiej wierze w Boga, hartowi ducha i właściwie ukształtowanej moralności idzie dalej, tam, gdzie



W uroczystościach 100-lecia OSP w Starożrebach wzięły udział zastępy strażaków z okolicznych gmin i miejscowości



Ks. Ireneusz Mroczkowski

„(...) z całą powagą, my współcześni chrześcijanie, powinniśmy poczuć się adresatami tego przynaglenia, które skierował św. Paweł do Tymoteusza. Kiedy Paweł widział, że kurczą się jego siły i nadchodzi kres – pisze do Tymoteusza: Pospiesz się, aby przybyć do mnie szybko. **Nasza dzisiejsza modlitwa jest realizacją owego przybywania do Piotra naszych czasów w chwili szczególnie ważnej.** Dlatego – jak Tymoteusz – przybywamy. Chcemy stanąć przy tobie, Ojciec Święty, z wiarą, iż wspólnie służymy Jezusowi Chrystusowi”.

Z homilii wygłoszonej 29 czerwca 2010 r. w płockiej katedrze, w czasie Mszy św. w intencji Ojca Świętego Benedykta XVI

Jak głosowaliśmy w diecezji?

Mamy prezydenta

W okręgu plocko-ciechanowskim do urn wyborczych poszło 52,75 procent wyborców. Wybraliśmy Bronisława Komorowskiego, choć podobnie jak w pierwszej turze na północnym Mazowszu, zwycięstwo odniósł Jarosław Kaczyński. Wynik wyborów w Płocku jest zbliżony do ostatecznych wyników w całej Polsce: Komorowski otrzymał 53,59 proc., a Kaczyński 46,41 proc. Jeszcze większa przewaga Komorowskiego wystąpiła w Golubiu-Dobrzyniu (55,69 proc. do 44,31 proc.). W Ciechanowie, Mławie i Płońsku doszło niemal do remisu między kandydatami, natomiast Jarosław Kaczyński zdecydowanie zwyciężył w Makowie Mazowieckim, Przasnyszu i Sierpcu.

Najchętniej do wyborów szli mieszkańcy Płocka, Przasnysza, Gostynina i Ciechanowa, oraz gmin: Obryte, Serock, Pomiechówek i Krzynowłoga Mała. W tej ostatniej wysoka frekwencja przełożyła się na zdecydowane zwycięstwo Kaczyńskiego, który uzyskał aż 86,88 proc. wszystkich ważnych głosów. Najniższa frekwencja była natomiast w gminach Czerwiński i Chrostkowo. **OPRAC. ak, am, wp**

Poparcie dla kandydatów na prezydenta RP w II turze wyborów

(dane PKW z dnia 05,07,2010 z godz.12,00)

Powiaty	Jarosław Kaczyński	Bronisław Komorowski	frekwencja
brodnicki*	63,62%	36,38%	44,78%
ciechanowski	65,48%	34,52%	50,33%
działdowski *	52,89%	47,11%	46,09%
golubsko-dobrzyński *	57,10%	42,89%	45,97%
gostyniński*	63,31%	36,69%	50,41%
legionowski*	45,04%	54,96%	60,30%
lipnowski*	59,09%	40,90%	43,65%
makowski*	67,86%	32,13%	53,83%
mławski	61,67%	38,33%	49,95%
nidzicki*	65,86%	34,13%	44,94%
nowodworski*	58,23%	41,77%	52,95%
płocki	68,32%	31,68%	49,54%
płoński	64,31%	35,69%	50,23%
przasnyski*	74,68%	25,30%	53,93%
pułtuski	63,98%	36,02%	54,82%
rypiński	55,07%	44,93%	46,58%
sierpecki	67,20%	32,80%	50,79%
żuromiński	66,28%	33,72%	49,66%

* dane dotyczą części powiatów położonych na terenie diecezji plockiej

Pomagają powodzianom

Szkole na ratunek

Protestanci i mariawici organizują akcje na rzecz dotkniętej powodzią Szkoły Podstawowej w Świniarach i uczęszczających do niej dzieci.

Zebrałiśmy podręczniki, książki do biblioteki, przybory szkolne, zabawki, gry planszowe i oczywiście ofiary pieniężne. Wszystkie dary pojadą do Świniarach – mówi ks. Gabriel Grabarczyk ze Starokatolickiego Kościoła Mariawitów. Jest on dyrektorem szkoły w Nowym Kanigowie, gdzie zorganizowano piknik rodzinny „3 razy tak dla powodzian”. Były występy zespołów, zawody, turnieje sportowe oraz loteria fantowa – wszystko w ostatnią niedzielę czerwca na terenie parku przy szkole. Inicjatorami akcji

była Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Nowym Kanigowie i Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Wsi „Nasza Szkoła”. W organizację włączyły się lokalne stowarzyszenia i Dom Pomocy Społecznej w Nowym Miszewie. – W tym roku nie planowaliśmy pikniku ze względu na tragedię, która wydarzyła się pod Smoleńskiem, i z uwagi na powódź. Rozmawiając jednak z nauczycielami, doszliśmy do wniosku, że choć jesteśmy małą szkołą, bo mamy tylko 25 uczniów, i sami otrzymujemy dużą pomoc od różnych instytucji, byłoby dobrze, gdybyśmy i my coś zorganizowali dla tych, którzy są



Diakonia



w potrzebie – wyjaśnia ks. Grabarczyk.

W pomoc szkole, która na naszym terenie najbardziej ucierpiała, włączył się także Kościół ewangelicko-augsburski. – Postanowiliśmy tę pomoc bezpośrednio skierować do tych, których trochę znamy – do Szkoły Podstawowej w Świniarach. Placówka pomagała nam opiekować się nieużywanym obecnie kościołem ewangelicko-augsburskim w Jołczeminię – wyjaśnia ks. Adam Woltman, pastor ewangelickiej parafii w Płocku.

– Dzięki Agnieszce Miaskiewicz z gminnego sztabu kryzysowego wiedzieliśmy, jakie są bieżące potrzeby. Przekazaliśmy sporo

środków chemicznych i najpotrzebniejszych rzeczy, m.in. kilkadziesiąt par skarpet. Niedawno ks. Woltman pojechał z transportem nowych pościeli i kaloszy, zebranych przez ewangelicko-augsburską parafię w Żyrardowie. – Wsparliśmy także dzieci ze szkoły w Świniarach, które obecnie kończą swój pobyt na zielonej szkole, pomogliśmy w zorganizowaniu wyprawki, trochę w ramach podziękowania za ich opiekę nad kościołem, ale też po prostu w ramach oczywistej pomocy. Nasza parafia w Żyrardowie chciała zbierać podręczniki, ale okazało się, że już ktoś był na tyle sympatyczny, że tę pomoc organizuje, więc na bieżąco będziemy się orientować, czego potrzeba.

Agnieszka Kocznur



Pachniało historią

JARMARK HISTORYCZNY.

Rycerskie obozowisko, lśniące na słońcu zbroje, koncerty, pokazy walk i huk z dział – tak **Czerwińsk nad Wisłą przypominał o chwale i męstwie rycerzy Władysława Jagiełły.**

tekst i zdjęcia

AGNIESZKA KOCZNR

akocznr@goscniedzielny.pl

Wwielu miejscowościach naszej diecezji, przez które maszerowały wojska króla Jagiełły na Grunwald, zorganizowano imprezy plenerowe, sesje naukowe, rajdy i festyny nawiązujące do zwycięskiej bitwy z 1410 r. Na Mazowszu główne obchody 600-lecia bitwy pod Grunwaldem, w której wojska polsko-litewskie pokonały Zakon Krzyżacki, odbyły się w Czerwińsku nad Wisłą. Dokład-

nie tam, gdzie był „most, który, jak powiadali, król Polski zbudował w powietrzu”. Jubileusz uczczono dwudniowym piknikiem historycznym „Przez Czerwińsk na Grunwald”. Most łyżwowy, przez który przemaszerowały wojska polskie, a następnie połączyły się z wojskami księcia Witolda i ruszyły na Grunwald, powstał z ponad stu łodzi. Źródła historyczne mówią, że to niezwykle jak na tamte czasy przedsięwzięcie logistyczne zrealizowano w jedyne pół dnia. Przemarsz po nim wojsk Jagiełły trwał trzy doby. Był to ważny punkt na grunwaldzkim szlaku. ■



Chętnych do strzelania z łuku nie brakowało. **PO LEWEJ:** Przy zdejmowaniu zbroi strudzonych rycerzy średniowiecznych konieczna okazała się pomoc

POWYŻEJ OD LEWEJ: Na placu, gdzie bp Piotr Libera odprawił Mszę św., o zwycięstwie pod Grunwaldem przypominały: chorągwie, dwa miecze i reprodukcja obrazu „Bitwa pod Grunwaldem” Jana Matejki.

OBOK: Wśród tłumnie przybyłych największym zainteresowaniem cieszyły się pojedynki i walki rycerskie

Piękna pogoda sprzyjała malowaniu obrazu, nawiązującego do historycznych wydarzeń **NA SĄSIEDNIEJ STRONIE:** Impreza odbywała się nieopodal zabytkowego romańskiego kompleksu klasztorowego z 1155 r. i ośrodka salezjańskiego

Katechizm Płocki

Co się Bogu podoba

To niesamowite, jak Bóg szanuje naszą wolność. Nawet w spełnianiu swojej woli wobec człowieka pragnie współpracy jego serca.

Człowiek może zbawczą wolę Boga realizować lub odrzucić. Jezus nauczył nas prosić o możliwość jej wypełnienia.

1. Jednym ze wspomnień z dzieciństwa jest ob-raz rodziców stawiających nam wiele, czasem dla nas niezrozumiałych, zakazów i nakazów. Większość z nas w takich momentach marzyła pewnie o tym, by stać się dorosłym i niezależnym, by więcej już nie pytać ich o pozwolenie. Z perspektywy lat dobrze wiemy, jak bardzo były nam potrzebne rygory stawiane przez kochających rodziców. Możemy więc zadać sobie pytanie, czy prośba „bądź wola Twoja” ma w podobny sposób pomóc w zabezpieczeniu dobra nas samych, jak czyniła to wola naszych rodziców.

2. Katechizm Kościoła Katolickiego rozpoczyna analizę treści trzeciej prośby Modlitwy Pańskiej od wyjaśnienia, co jest wolą Boga. Wola Boga to ojcowska troska, „by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2,4). „(...) abyśmy się wzajemnie miłowali, jak On nas umiłował” (KKK 2822). Zatem w centrum woli **Ojca względem nas znajduje się pełnia naszego dobra – wybawienie od zła oraz życie w prawdzie i miłości.**

3. Niestety, z powodu ludzkiej słabości realizacja tak rozumianej woli Boga staje się niezwykle trudna. Trzeba więc modlić się o spełnianie Jego woli w naszym życiu. **Doskonałym wzorem pełnienia woli Ojca jest Jezus Chrystus.** Tylko Jezus może powiedzieć: „Ja zawsze czynię to, co się Jemu podoba” (J 8,29). W modlitwie w Ogrójcu Chrystus bezwarunkowo poddaje się woli Ojca, mówiąc: „nie moja wola,

lecz Twoja niech się stanie” (Łk 22,42, por. KKK 2824). Jezus „wydał samego siebie za nasze grzechy zgodnie z wolą Boga” (Ga 1,4).

Jednocząc się z Chrystusem, stajemy się z Nim jednym duchem, a przez to wypełniamy wolę Boga. W ten sposób urzeczywistnia się ona zarówno na ziemi, jak i w niebie. W Chrystusie Bóg „wybrał nas przed założeniem świata (...), z miłości przeznaczył nas dla siebie (...), oznajmił tajemnicę swej woli według postanowienia, które przed Nim powziął (...), dokonuje wszystkiego zgodnie z zamysłem swej woli” (Ef 1,4-11).

Rozważając naukę Chrystusa, dostrzegamy, że nasze cnoty nie zależą jedynie od naszego wysiłku, ale od łaski Bożej. Dlatego powinniśmy prosić o to, abyśmy potrafili wypełniać wolę Bożą. Jak to określił św. Jan Chryzostom, Jezus „nie mówi: »Bądź wola Twoja« we Mnie lub w was, lecz »na całej ziemi«, by został z niej usunięty wszelki grzech, a zakręlowała prawda, by zostały zniszczone wady, a rozkwitły cnoty i by ziemia nie różniła się już od nieba” (por. KKK 2825). Bóg, objawiając się jako Miłość, wspomaga naszą wolę w posłuszeństwie w wierze i miłości. Nie decyduje sam, chociaż Jego wola jest niezmienna. Aby wypełniła się w nas, musimy wyrazić na nią zgodę przez nasze „tak”.

Rozpoznawanie woli Ojca, zgoda i czekanie na jej wypełnienie – to najgłębszy sens naszego życia. Katechizm wskazuje, że „**dzięki modli-**

krzyż wyciągnięty z ziemi ku niebu przypomina, że Jezus jest dla nas doskonałym wzorem spełniania woli Boga Ojca. Zbawiciel uczy nas prosić o jej wypełnienie w świecie doczesnym i wiecznym



Ojca, by złączył naszą wolę z wolą swego Syna, na przykładzie Najświętszej Maryi i świętych. Prosimy, aby Jego dobroczynny zamiysł mógł urzeczywistnić się w pełni na ziemi i w niebie. To dzięki modlitwie jesteśmy w stanie »rozpoznać, jaka jest wola Boża« (Rz 12,2) i otrzymać »wytrwałość« potrzebna do jej wypełnienia (por. Hbr 10,36)” (Kom.KKK 591).

S. Ernesta Zielińska



Kolonie Caritas w Popowie

Lato bez klucza na szyi

Dla niektórych dzieci to duża odskocznia od domu, który nie jest oazą bezpieczeństwa. Dla innych jedyną realną możliwość wakacyjnego wyjazdu. Na koloniach diecezjalnej Caritas będzie odpoczywało **ok. 600 uczestników.**



AGNIESZKA MAŁECKA

W ostatnie dni czerwca ruszył pierwszy turnus – spotkały się na nim dzieci i młodzież z dekanatu raciąskiego i kilkoro uczestników z terenów popowodziowych w Imielnicy. W sumie do ośrodka charytatywno-szkoleniowego w Popowie zjechało się blisko 60 młodych uczestników, nad którymi czuwa siedmiu opiekunów.

– Pewna grupa tych dzieci przychodzi w ciągu roku do świetlicy miejskiej w Raciążu, która w wakacje jest zamknięta. Dzieciaki więc spędzają letni czas na ulicy, bez celu. W domach dzieje się różnie, często w grę wchodzi alkohol, nadużywany przez rodziców. Tutaj większość uczestników została skierowana przez raciąski MOPS albo przez księdza dziekana w przypadku dzieci z wiosek – wyjaśnia ks. Łukasz Nowak, kierownik ośrodka.

Na dwa tygodnie zaludnili małe, drewniane domki rozsiane po sporym terenie wokół domu rekolekcyjnego. W domkach zamieszkało też 24 dzieci z Ukra-

iny. Razem grają w piłkę i dzielą inne sportowe emocje. Bywają i zatargi. Kiedy polskie dzieciaki napsociły w jednym z pierwszych dni kolonii, trzeba było odpowiednio zareagować.

– Nie moralizowałem, powiedziałem tylko, że jest mi przykro. Widziałem, że to ich poruszyło – opowiada ks. Łukasz. Bo tu trzeba wiele cierpliwości ze strony wychowawców. I czujności, jak dodaje ksiądz kierownik. – Wychowawcy muszą być właściwie 24 godziny na dobę przy dzieciach. To spore wyzwanie – podkreśla.

Ale warto, jak twierdzi Dominika Myślińska, która dwukrotnie była opiekunem na takich

To, jak dzieci spędzą czas, w głównej mierze zależy od inwencji wychowawców. Spacer, gry, dużo ruchu to najlepsza recepta na letnią nudę

koloniach, a tym razem załatwia sprawy administracyjne. – Te dzieci są niesamowite, dają tyle radości. Wbrew pozorom mają też spore ambicje, ale nie wierzą w ich realizację. Ja nie patrzę na nie jako na dzieci z problemowych czy patologicznych rodzin. One

nie wybierały sobie środowiska, w którym się urodziły. Chciałyby, żeby coś z nich kiedyś wyrosło – mówi.

– Najbardziej cieszy, że można coś dobrego dla tych dzieciaków zrobić – twierdzi ks. Łukasz, który czuwa nad przebiegiem turnusu i pełni tu posługę duszpasterską. Bo na tych koloniach jest codzienna wspólna modlitwa i Msza św.

Czas wypełniają gry, zajęcia manualne, wycieczki, wyjazdy na basen i nad Bug. Czasem najbardziej cieszą czynności najprostsze, takie jak... jedzenie. – Dzieci mają apetyt, mimo że dostają spore porcje, to proszą o dokładkę – mówi ks. Łukasz. Dominika Myślińska nieraz słyszała tu dające do myślenia zdanie: „wreszcie mogę się najeść”.

W tym roku uczestnicy kolonii w Popowie korzystają z wybudowanej na wiosnę drewnianej, okazałej wiaty. Tu, przy szerokich ławach, mogą poczuć się trochę jak w górskim schronisku. – W jednym końcu wiaty mamy minikaplicę, którą zasłaniamy, gdy są zajęcia lub podwieczorek. Na drugim końcu przygotowane jest miejsce na grill – pokazuje ks. Łukasz.

Agnieszka Małecka

zaproszenie

Na odpust

OBORY. 16 lipca rozpoczną się uroczystości odpustowe ku czci Najświętszej Maryi Panny Szkaplerznej w Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej. O godz. 18.00 odbędzie się wigilijne czuwanie

z Matką Bożą. Suma odpustowa zostanie odprawiona w niedzielę 18 lipca o godz. 12.00. Będzie jej przewodniczył ks. infułat Aleksander Pasternakiewicz z Płocka. W czasie odpustu pielgrzymi będą mogli przyjąć szkaplerz. **wp**

DARIUSZ ŚWITALSKI



Zmiany personalne

Księża posłani

Biskup płocki dokonał zmian wśród proboszczów i księży pracujących w instytucjach centralnych diecezji.

Nowi proboszczowie

KS. MAREK JĘDRZEJEWSKI

z parafii Łysakowo, mianowany proboszczem parafii pw. św. Anny w Kobylnikach.

KS. TOMASZ KADZIŃSKI

z Niższego Seminarium Duchownego i Niepublicznego Gimnazjum Katolickiego w Sikorzu, mianowany proboszczem parafii pw. św. Maksymiliana Kolbego w Sierpcu.

KS. TEOFIL ANDRZEJ KAPUŚCIŃSKI

z parafii Łęg, mianowany proboszczem parafii pw. św. Antoniego w Łysakowie.

KS. JANUSZ MACKIEWICZ

z Płockiego Instytutu Wydawniczego i Księgarni Diecezjalnej, mianowany proboszczem parafii pw. św. Wawrzyńca w Żukowie oraz dziekanem dekanatu wyszogrodzkiego.

KS. ANDRZEJ MARCHLEWSKI

z parafii Woźniki, mianowany proboszczem parafii pw. św. Katarzyny w Łęgu Probostwie.

KS. DARIUSZ PERGÓŁ

z parafii w Kobylnikach, mianowany proboszczem parafii pw. św. Bartłomieja w Jeżewie.

KS. MAREK ANDRZEJ PIOTROWSKI

z parafii Jeżewo, mianowany proboszczem parafii pw. św. Michała Archanioła w Woźnikach.

W seminarium i w kurii

KS. RYSZARD KOLCZYŃSKI

z Niższego Seminarium Duchownego w Sikorzu, mianowany prefektem w Wyższym Seminarium Duchownym w Płocku.

KS. DARIUSZ PISKORSKI

profesor Wyższego Seminarium Duchownego w Płocku, mianowany wicerektorem tej uczelni.

KS. TOMASZ LEWICKI

dotychczasowy wicerektor Wyższego Seminarium Duchownego, z dniem 1 sierpnia mianowany dyrektorem Płockiego Instytutu Wydawniczego oraz Księgarni Diecezjalnej w Płocku.

Inne zmiany

KS. RADOŚLAW PIOTR KALINOWSKI

dotychczasowy wikariusz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Płocku, został mianowany kapelanem Służby Celnej w Poznaniu.

PRZEMYSŁAW TRAWCZYŃSKI

z dniem 1 sierpnia 2010 r. został mianowany dyrektorem Niższego Seminarium Duchownego i Niepublicznego Gimnazjum Katolickiego w Sikorzu.

Księża: **RADOŚLAW DĄBROWSKI**, **WOJCIECH KUĆKO** i **BARTOSZ**

LESZKIEWICZ zostali skierowani na studia specjalistyczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II.

OPRAC. **Ks. Włodzimierz Piętka**



Nominacje księży obejmujących nowe funkcje w Kościele płockim podpisał bp Piotr Libera

■ K O N D O L E N C J E ■

Z powodu śmierci

SIOSTRY

na ręce

KSIĘDZA PROBOSZCZA

PARAFII DOBRZYŃ N. DRWĘCĄ

SKŁADAMY WYRAZY WSPÓŁCZUCIA I PAMIĘCI W MODLITWIE.

Akcja Katolicka parafii Dobrzyń n. Drwęcą

Z powodu śmierci

OJCA

na ręce księdza profesora

JANA KRAJCYŃSKIEGO

byłego asystenta Klubu Inteligencji Katolickiej,

składamy wyrazy współczucia

i pamięci w modlitwie.

Asystent, Zarząd i członkowie

KIK-u w Płocku